



G Ł O S PARAFIALNY

Parafia p.w. Świętego Krzyża w Jaworznie-Jeleniu

ul. Zwycięstwa 33 43-608 Jaworzno

konto: 95 1020 2528 0000 0502 0157 8137



Numer 79 13 marzec 2011 <http://www.parafiajelen.pl> e-mail: gazetka.jelen@op.pl

Kancelaria Parafialna czynna: wtorek: 16⁰⁰ – 17³⁰ czwartek: 16⁰⁰ – 17³⁰ sobota: 8³⁰ - 10⁰⁰

Biblioteka Parafialna : w każdą środę 16⁰⁰ - 18⁰⁰

Zamyślenia nad Słowem Bożym

Wtedy Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. A gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuł w końcu głód. Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: "Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem". Lecz On mu odparł: "Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych". Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na narożniku świątyni i rzekł Mu: "Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest przecież napisane: Aniołom swoim rozkaże o tobie, a na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień". Odrzekł mu Jezus: "Ale jest napisane także: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego". Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych i rzekł do Niego: "Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon". Na to odrzekł mu Jezus: "Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz". Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu. (Mt 4,1-11)

Znamy powiedzenie, które mówi: "Do trzech razy sztuka" - dodajmy - "i powinno się udać". Diabłu się nie udało, jak wynika z treści niedzielnej Ewangelii. Trzy razy z ust Bożego Syna usłyszał zdecydowane "nie". W tych trzech pokusach tak naprawdę kryła się jedna. Zły chciał za wszelką cenę pokłócić Ojca z Synem, doprowadzić Jezusa, Nowego Adama do aktu nieposłuszeństwa jak kiedyś rajskiego Adama, doprowadzić do tego, aby Jezus zbawiał ludzi, nie licząc się z wolą Ojca. Jezus nie uległ, okazał posłuszeństwo, nie zszedł ani o milimetr z drogi, którą mu wyznaczył Ojciec, drogi ofiary, miłości, krzyża.

Trzeba mi pamiętać, że kuszenie nie ominie także i mnie, ucznia Jezusa. Także i ja będę kuszony na różne sposoby, zdecydowanie więcej niż trzy razy. Będę kuszony, aby w życiu nie liczyć się z wolą Bożą, wierzyć w Boga, a żyć po swojemu, na własny rachunek, tak jak mi się podoba. Będę kuszony do nieposłuszeństwa. Zły gotowy jest "łaskawie" zgodzić się na to, aby w świątyni mego życia główny ołtarz był poświęcony Bogu pod warunkiem, że na bocznych kolt będą odbierały bożki tego świata i to im zdecydowanie poświęcę więcej czasu, sił, zainteresowania, serca. Trzeba mi wówczas pamiętać, że mój Bóg nie jest jednym z wielu bogów, choć może głównym, wyjątkowym, najbardziej "atrakcyjnym". On jest Jedynym Bogiem i Panem i nie ma innego. Czy pamiętam? Czy usunąłem ze świątyni mego życia ołtarze, ołtarzyki poświęcone jakimś tam bożkom?

Czy nie ma w niej ołtarza, na którym składam ofiary, dary, hołdy samemu sobie? A może świątynia mego życia zamieniła się w świątynię ateizmu, niewiary, bezbożnictwa? Czy jestem posłusznym dzieckiem, podwładnym, chrześcijaninem? Tak naprawdę to najlepszy i najsmaczniejszy jest chleb z mąki, kupiony u Pana Witka w piekarni na rogu a nie z kamieni. Zamiast rzucać się w dół z narożnika świątyni, ja wolę skoczyć na bandzi. Jest frajda i nie trzeba angażować w to aniołów. Bogactwo, które mam, to owoc mojej ciężkiej, uczciwej, solidnej pracy bez układów, koleśiostwa, protekcji. Kłaniam się zaś z grzeczności starszym, kobietom, i z bojaźni Panu Bogu i tylko Jemu pragnę oddawać pokłon i Jemu służyć. Diabłu zaś odpowiadam: "W Imię Jezusa Chrystusa, idź precz, szatanie"! Nic więcej nie mam ci do powiedzenia.

Pomodłę się o dar owocnego przeżycia czasu Wielkiego Postu dla siebie i całego Kościoła.

Na wyboistej drodze do świętości - Jan Paweł II (25 II 2004 — Liturgia Słowa w Środę Popielcową)

1. «A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie» (Mt 6, 4. 6. 18). Te słowa Jezusa skierowane są do każdego z nas na początku wielkopostnej drogi. Rozpoczynamy ją obrzędem posypania głów popiołem, prostym gestem pokutnym, tak bardzo zakorzenionym w tradycji chrześcijańskiej. Uwydatnia on świadomość, z jaką grzeszny człowiek staje w obliczu majestatu i świętości Boga. Jednocześnie ukazuje jego gotowość, by przyjąć Ewangelię i wyrazić to poprzez konkretne wybory. Bardzo wymowne są formuły towarzyszące temu obrzędowi. Pierwsza, zaczerpnięta z Księgi Rodzaju: «Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz» (por. 3, 19), przypomina o aktualnej sytuacji człowieka, którego życie cechują nietrwałość i ograniczenia. Druga to ewangeliczne słowa: «Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię» (Mk 1, 15), które są stanowczym wezwaniem do przemiany życia. Obydwie formuły zachęcają nas, byśmy w Wielkim Poście starali się słuchać słowa Bożego i szczerze nawrócić.

2. Ewangelia podkreśla, że Pan «widzi w ukryciu», to znaczy patrzy w serce. Zewnętrzne gesty pokuty mają znaczenie, jeśli są wyrazem wewnętrznej postawy, jeśli wyrażają usilną wolę odwrócenia się od zła i wejścia na drogę dobra. Na tym polega głęboki sens chrześcijańskiej ascezy.

«Asceza» — słowo to przywodzi na myśl dążenie do wysokiego celu. Wymaga to oczywiście ofiar i wyrzeczeń. Trzeba bowiem ograniczyć багаż do rzeczy istotnych, by nie ciążył podczas podróży; trzeba być gotowym stawić czoło wszelkim trudnościom i pokonać wszystkie przeszkody, by osiągnąć zamierzony cel. Aby stać się prawdziwym uczniem Chrystusa, trzeba się zaprzeczyć samego siebie, brać co dnia swój krzyż i naśladować Go (por. Łk 9, 23). Jest to wyboista droga do świętości, i każdy ochrzczony jest wezwany, by nią iść.

3. Od niepamiętnych czasów Kościół wskazuje środki, pomagające przemierzać tę drogę. Przede wszystkim należy do nich pokorne i uległe poddanie się woli Bożej, któremu towarzyszy stała modlitwa; następnie formy pokutne typowe dla tradycji chrześcijańskiej, takie jak wstrzemięźliwość, post, umartwienie oraz wyrzeczenie się dóbr, samych w sobie pozytywnych; konkretne gesty otwarcia na potrzeby bliźnich, które dzisiejszy fragment Ewangelii określa słowem «jałmużna». Wszystkie te środki zostają na nowo i z większym naciskiem przypomniane w okresie wielkopostnym, ponieważ jest on «szczególnym czasem» ćwiczeń duchowych i ofiarnej posługi dla dobra braci.

4. W związku z tym w Orędziu na Wielki Post zwróciłem szczególną uwagę na trudne warunki, w jakich żyje tak wiele dzieci na całym świecie, i przypominałem słowa Chrystusa: «A kto by jedno takie dziecko przyjął w imię moje, Mnie przyjmuje» (Mt 18, 5). Któż bowiem, jak nie bezbronne i słabe dziecko, potrzebuje, by go bronić i otaczać opieką? Liczne i złożone są problemy dotyczące życia dzieci. Gorąco pragnę, by ci nasi najmniejsi bracia, często pozostawieni samym sobie, doświadczyli właściwej troski, również dzięki naszej solidarności. Oto konkretny sposób wyrażenia naszego wielkopostnego zobowiązania.

Drodzy bracia i siostry, z takimi uczuciami rozpoczynamy Wielki Post, drogę modlitwy, pokuty i prawdziwej ascezy chrześcijańskiej. Niech nam towarzyszy Maryja, Matka Chrystusa. Niech Jej przykład i wstawiennictwo sprawią, że z radością będziemy zbliżać się do uroczystości paschalnych.

Bogu służył będziesz (ks. Mieczysław Maliński)

Wielki Post to czas szczególny. Jeszcze poniedziałki, wtorki, środy są podobne do poniedziałków, wtorków, śród zwyczajnego czasu. Ale już czwartek pachnie Wieczernikiem. W Piątek – Droga Krzyżowa. Sobota – cisza Grobowa. Niedziela – pusty Grób.

W miarę jak idziemy przez czas Wielkiego Postu – uwyraźniają się obrazy, nagłaśniają się słowa. W czwartki Jezus ostrzega nas: *Jeden z was Mnie zdradzi*. W piątki: *Dziś ze Mną będziesz w raju*. Soboty: oczekiwanie. Niedziele – *Pokój wam*.

Narastają wydarzenia, tłoczą się słowa, oszalałają zachowania ludzkie. Przed naszymi oczami, w nas rozwija się dramat, tragedia Jezusowa. Pojawiają się zdrajcy i wierni. Kaci i przyjaciele. Czas próby dla każdego z nich – dla każdego z nas. Trzeba się opowiedzieć – za Jezusem czy przeciwko Niemu. Obojętnym pozostać trudno.

Aż dojdziemy do Wielkiego Tygodnia. W Wielki Czwartek Jezus oświadcza: *To jest Ciało Moje*. Wielki Piątek: *Wykonało się*. Wielka Sobota – cisza Grobowa. Wielkanoc – dzwony Zmartwychwstania.

Wielki Post jest jak sygnał, który pojawia się na tablicy naszego kalendarza – ostrzegawczy, przypominający, zwiastujący, wołający, domagający się od nas człowieczeństwa.

ASCEZA W EPOCE HIPERMARKETÓW

W czasach współczesnych, gdy wieloma dziedzinami życia, także duchowego, starają się rządzić rozmaite mody, asceza wydaje się tematem niemodnym i mało zrozumiałym. Pytanie, jaka ma ona być w epoce hipermarketów, gdy „wszystko wolno”, wywołuje zazwyczaj zdumienie. Współczesny chrześcijanin, jak trafnie to określił niemiecki teolog ks. Leo Scheffczyk, „chwije się między tęsknotą za pewnością a krytycznym brakiem więzów”. Stąd asceza wydaje się „przestarzała”, „dziwaczna”, a nawet — jak twierdzą niektórzy — „szkodliwa dla zdrowia”.

Asceza, której celem jest m.in. zbliżenie się do Boga przez modlitwę, uczynki miłosierdzia i uporządkowanie według Ewangelii życia zewnętrznego i wewnętrznego, jest osiągalna nie tylko dla najdoskonalszych, ale jest dla „ludzi z tej ziemi”. „Nie wolno (...) mniemać, iż asceza polega na ucieczce od życia. Wręcz przeciwnie, ma ona człowiekowi zapewnić pełnię życia przez doskonałe opanowanie najtrudniejszych jego dziedzin. Przez ascezę ma człowiek właśnie wejść we wszystkie wartości i przeżywać je w ich jak największej prawdzie, bez złudzeń i bez rozczarowań” — pisał Karol Wojtyła w „Elementarzu etycznym”. Pola pozornie stracone dla ascezy okazują się jednak przy „wzięciu byka za rogi” pełne nadziei. Przekonuje o tym ojciec Maciej Jaworski, krakowski karmelita bosy (więc niejako asceta „zawodowy”), duszpasterz akademicki. „Wydawałoby się, że nie mam czego szukać wśród studentów kształconych po to, by funkcjonować we współczesnym systemie ekonomicznym, który — jak sami powiadają — nie jest nastawiony na zaspokajanie potrzeb, ale na ich rozbudzanie. Odczuwają oni wielki głód modlitwy, pragnienie uporządkowania wewnętrznego, dowiedzenia się, co jest sensem życia. Potrzebują ukazania kontekstu, w jakim powinna się pojawić asceza, jasnego uzasadnienia w imię czego stawia się wymaganie. To wtedy jest przyjmowane i łatwiej przystąpić do »wychowywania« swoich pragnień (często przez rezygnację), budowania na nowo własnej hierarchii wartości, zrozumienia potrzeby dystansu. Bez odkrycia, że to Bóg może nasycić mój głód, zawsze to, co skończone, materialne, będzie się wydawało »wszystkim«. Wielu chce naśladować Tereskę od Dzieciątka Jezus. Dziewczynę słabą, chorowitą, która mówi, że »nie stać jej na umartwienia, na posty, na nie wiadomo jakie wyrzeczenia. To, co potrafię, to przyjąć rzeczywistość, która jest«. To jest ważna wskazówka, że nie musimy sobie wymyślać praktyk ascetycznych, żeby »zabić« rozchwiane ciało, ile bardziej iść w kierunku Bożego widzenia rzeczywistości, która mnie otacza. Młodzi, którzy chcą robić kariery zawodowe, dobrze zarabiać, niekoniecznie muszą się wyrzekać dobrego samochodu. Chodzi jednak o to, żeby ten samochód nie zdominował ich pragnień, rozmów, aby był po prostu narzędziem pracy, narzędziem rozwoju życia rodzinnego” — twierdzi o. Maciej. Nowych ascetów być może mijamy codziennie na ulicy. Może nie zwracają naszej uwagi, gdyż nie mają na sobie pokutnej szaty, ale np. elegancki garnitur i dobre buty. Być może znakiem i nadzieją XXI wieku będzie, żyjący pojmovaną po Wojtyłowsku „pełnią życia”, chrześcijański asceta z korporacji komputerowej. Nie ludźmy się, że tłumy rzucą się nagle do praktykowania ascezy. Byłoby to tylko potwierdzeniem tezy o masowym reagowaniu współczesnego człowieka. Wyzwanie ascezy mogą jednak podjąć elity, które przecież zawsze oddziałują potem na masy. Wśród tych elit mogą być przedstawiciele najrozmaitszych sfer. Jan Tyranowski, wielki asceta, na krakowskich Dębnikach uczący modlitwy młodego Karola Wojtyłę, był krawcem.



1. Przed obliczem Pana uniżmy się.

Pan sam wywyższy nas.
Jego jest ziemia i czas,
Pan sam wywyższy nas.

2. Wszystkie swoje troski oddajmy Mu.

Pan sam wywyższy nas.
Jego jest ziemia i czas,
Pan sam wywyższy nas.

3. Z pokorą stań przed Panem swym.

Pan sam wywyższy nas.
Jego jest ziemia i czas,
Pan sam wywyższy nas.

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU 13.03.2011R.

1. Przypominamy porządek nabożeństw wielkopostnych w naszej parafii: Droga Krzyżowa w niedzielę po Mszy św. o godz. 9.00. W piątek o 16.15 obowiązkowa dla dzieci i młodzieży gimnazjalnej z komunią świętą. O 17.00 Msza św., natomiast o 17.30 dla dorosłych. Gorzkie Żale w niedzielę o 15.00 a po nich Msza św. recytowana i bez kazania. Serdecznie zachęcamy i zapraszamy do udziału w tych nabożeństwach.

2. Zachęcamy do podjęcia dzieł pokutnych, do praktykowania jałmużny postnej. Prośmy Boga o dobre przeżycie W. Postu, o dobre przeżycie rekolekcji parafialnych.

3. W przyszłą niedzielę, 20 marca, przed kościołem zbierane będą ofiary do puszek na Kościoły Misyjne.

4. W środę o g. 16.00 spotyka się na auli Koło Radia Maryja, o 16.30 wspólna modlitwa w kościele, o 17.00 tradycyjnie Eucharystia.
5. W czwartek, 17 marca po Mszy św. wieczornej, na auli odbędzie się projekcja filmu „Mgła”, a po nim spotkanie z byłym szefem ABW- ministrem Bogdanem Święczkowskim. Organizatorem tej inicjatywy jest Fundacja Rozwoju Patria, na czele z p. Andrzejem Opitkiem.
6. W sobotę, 19 marca uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP, opiekuna Pana Jezusa i całego Kościoła.
7. Dziękujemy parafianom z ul. Wygoda, a byli to: za posprzątanie kościoła i złożenie ofiary w kwocie zł. W najbliższą sobotę o tę usługę prosimy mieszkańców z ul. Wygoda od nr 63 do 83 i nr 56.
8. W minionym tygodniu pożegnaliśmy z naszej Wspólnoty + Marka Jachimczyka z ul. Zwycięstwa i Stanisława Proksę z ul. Zwycięstwa. Prośmy Boga o niebo dla nich.

INTENCJE MSZALNE 14.03.- 20.03.2011R.

Poniedziałek 14.03.11.

7.00 + Władysława Lipka- z Róży św. Agnieszki 17.00 + Władysław Żurawik- od rodziny Banasik i Jałowickich

Wtorek 15.03.11.

7.00 + Jan Pruninks 1r.śm.- od żony

17.00 1) + Józef Banasik- od żony i córek z rodzinami 2) + Adam Bożek- od sęs. Radwańskich i Rosołów

Środa 16.03.11.

7.00 + Stefan Parszywka- od bratanicy Krystyny z rodziną

17.00 1) Z Koła RM 2) + Irena i Franciszek Helbin oraz rodzice z obu stron

Czwartek 17.03.11.

7.00 + Władysława Lipka- od chrześnicy Marii z rodziną

17.00 1) + Jan Szafarczyk oraz z rodziny Szafarczyk i Dąbek

2) + Stefan Parszywka- od koleżanek i kolegów syna Piotra z Garbarni Szczakowa

Piątek 18.03.11.

7.00 + Jan i Stanisława Zubel oraz rodzice z obu stron

17.00 1) + Adam Bożek- od sęs. Marii Proksa z rodziną 2) + Edward Kula i ojciec Józef

Sobota 19.03.11.

7.00 1) + Stefan Parszywka- od koleżanek i kolegów z działu przygotowania produkcji Garbarnia Szczakowa

2) + Franciszek, Aniela, Alfred Deszcz

17.00 Z Róży św. Józefa

Niedziela 20.03.11.

7.00 + Władysław Żurawik- od rodziny Maciejowskich

9.00 1) + Wojciech i Józefa Kępa 2) W int. rodzin z r. Patrona św. Józefa - SRK

11.00 + Józefa i Władysław Rudzcy 15.00 + Karol Żurawik 1r.śm.- od córki Ewy z rodziną

18.00 W 30 ur. Danuty- od rodziców i rodzeństwa

INTENCJE MSZALNE 21.03.-27.03.2011R.

Poniedziałek 21.03.11.

7.00 + Władysława Lipka- od sęs. z ul. Szulgacza 17.00 + Stanisław Proksa- od córki Bogusławy z rodziną

Wtorek 22.03.11.

7.00 + Tadeusz Żurawik- od rodziny Larysz

17.00 1) + Jerzy Wasser- od sęs. Bycinów 2) + Bronisława Figura- od wnuka z rodziną

Środa 23.03.11.

7.00 1) + Władysława Lipka- od ucz. Pogrzebu 2) + Stanisława Rempel- od córki

17.00 1) + Władysław Dyląg, s. Tadeusz i Krystian Kuciel

2) + Władysław Żurawik- od Dyr., Gr. Pedag., Prac. i uczniów SP22

Czwartek 24.03.11.

7.00 + Mieczysława Palka- od ucz. pogrzebu

17.00 1) W int. Bogu wiadomej 2) Mieczysław Rydel i jego rodzice

Piątek 25.03.11.

7.00 + Bronisława Figura- od prawnuczki z Irlandii

17.00 1) + Stanisława Rempel- od kuzynki Peli z rodziną 2) + Józefa i Władysław Sojka i rodzice z obu stron

Sobota 26.03.11.

7.00 1) + Marianna Sojka 2) + Władysława Rybak- od syna

17.00 + Władysław Żurawik- od Krystyny i Wiesława Humenickich z dziećmi

Niedziela 27.03.11.

7.00 + Tadeusz Żurawik- od Leszka Więcek z rodziną 9.00 + Jan Pluta 23r.śm. i rodzice z obu stron

11.00 + Władysław Żurawik- od SRK Diec. Sosnowieckiej 15.00 + Bronisława Figura- od rodziny Bożków

18.00 + Władysław Góralczyk, Józef i Maria Karweta i c. Maria